

.....
(imię i nazwisko)

.....
(adres — miejscowość, ulica)

.....
(e-mail / telefon)

....., dnia
(miejscowość i data)

Adresat:

Burmistrz Kartuz oraz Rada Miejska w Kartuzach
Urząd Miejski w Kartuzach
ul. gen. Józefa Hallera 1, 83-300 Kartuzy

Dotyczy: wezwanie władz gminy do zajęcia jednoznacznego stanowiska i obrony mieszkańców w sprawie napowietrznej linii 400 kV w dolinie Raduni.

Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowni Radni,

jako mieszkaniec gminy Kartuzy oczekuję, że władze gminy jasno opowiedzą się po stronie mieszkańców w sprawie budowanej i planowanej napowietrznej linii 400 kV wyprowadzającej moc ze stacji Choczewo, przecinającej dolinę Raduni w rejonie Borowa.

Najbardziej niepokoi nas cisza. Inwestycja, która przesądzi o wyglądzie naszej okolicy na całe dziesięciolecia, przechodzi niemal bez publicznej debaty. Nikt z odpowiedzialnych za nią nie stanął przed mieszkańcami i nie powiedział wprost, co i dlaczego tu powstaje. A brak głośnego sprzeciwu bywa wygodnie odczytywany jako milcząca zgoda mieszkańców. Tej zgody nie ma — i dlatego zabieramy głos.

Do tej pory zabrakło ze strony gminy wyraźnego głosu. To milczenie boli tym bardziej, że gmina jest gospodarzem tego terenu i pierwszym adresatem naszego zaufania.

Mówimy o sercu Kaszub. Dolina rzeki Raduni w rejonie Borowa, Kartuz i Somonina to jeden z najpiękniejszych krajobrazów w tej części Polski — wizytówka Szwajcarii Kaszubskiej, obszar Kaszubskiego Parku Krajobrazowego, sąsiadujący z rezerwatem przyrody „Jar Rzeki Raduni”. Ten krajobraz był kształtowany przez pokolenia. Przecięcie go napowietrzną linią najwyższych napięć, z wielkimi kratownicowymi słupami górującymi nad doliną, to ingerencja, której nie da się już odwrócić.

Najważniejsze — czyj to interes

Niepokoi nas, że w tego typu inwestycjach dla samorządu najbardziej widocznym argumentem „za” bywają dodatkowe wpływy do budżetu gminy z podatku od infrastruktury. Gmina to jednak nie przedsiębiorstwo, którego celem jest maksymalizacja przychodu. To wspólnota ludzi, a jej władze mają obowiązek bronić interesu mieszkańców — ich zdrowia, majątku, spokoju i otoczenia, w którym żyją. Żaden dodatkowy dochód z podatku od słupów nie zrekompensuje utraty krajobrazu, spadku wartości nieruchomości i załamania ruchu turystycznego, na którym opiera się lokalna gospodarka.

Nie jesteśmy przeciwni rozwojowi ani czystej energii z morskich farm wiatrowych. Rozumiemy, że Polska potrzebuje nowych sieci przesyłowych. Sprzeciwiamy się tej trasie i tej formie. Rozwój i

ochrona krajobrazu nie muszą się wykluczać — istnieją rozwiązania, które pozwalają osiągnąć ten sam cel bez trwałego okaleczenia doliny: linia kablowa (podziemna) na odcinkach najbardziej eksponowanych, korekta przebiegu, ominięcie doliny i sąsiedztwa domów. Pytanie nie brzmi „czy”, lecz „którędy i jak”.

Czego oczekuję od władz gminy

1. Podjęcia przez Radę Miejską uchwały / oficjalnego stanowiska wyrażającego sprzeciw wobec napowietrznego przebiegu linii przez dolinę Raduni i w pobliżu zabudowy.
2. Wystąpienia gminy do inwestora (PSE S.A.) oraz do Wojewody Pomorskiego z wnioskiem o skablowanie i korektę przebiegu, zwłaszcza dla etapów jeszcze nieprzesądzonych.
3. Zorganizowania otwartego spotkania mieszkańców z inwestorem, w terenie.
4. Rzetelnego informowania mieszkańców o inwestycji, ich prawach oraz zasadach odszkodowań i służebności przesyłu.

Proszę o pisemną odpowiedź: jakie stanowisko gmina zajmuje i jakie działania podejmie. Mieszkańcy chcą wiedzieć, czy w tej sprawie gmina stoi po ich stronie.

Z wyrazami szacunku,

.....
(czytelny podpis)

Przed wysłaniem proszę zweryfikować aktualny adres adresata w jego BIP.